

Sygn. akt I C 705/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Żuromska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marek Gajek

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Przasnyszu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. L. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 13 zł 57 gr (trzynaście złotych pięćdziesiąt siedem groszy);

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego A. L. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 90 zł 30 gr (dziewięćdziesiąt złotych trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 705/15

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł w dniu 25 maja 2015 r. pozew o wydanie w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty zasądzającego na jego rzecz od pozwanego A. L. kwotę 393,63 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 1 kwietnia 2015 r. zawarł umowę cesji wierzytelności z (...) S.A. (...), na podstawie której wstąpił w istniejący stosunek prawny, wynikający z zawartej z pozwanym A. L. w dniu 5 czerwca 2012 r. umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nr (...). W związku z zawartą umową cedent – (...) S.A. (...) wystawił i wręczył pozwanemu polisę potwierdzającą zawarcie umowy i jej warunki, w związku z czym po stronie pozwanej powstał obowiązek uiszczenia składek ubezpieczeniowych w wysokości, częściach i terminach wskazanych w umowie przez cały okres trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pozwany nie uiszczył wymaganej raty składki ubezpieczeniowej OC za okres udzielonej mu przez cedenta ochrony ubezpieczeniowej. Powód wskazał, że na wartość przedmiotu sporu składa się: 1. zaległa rata składki ubezpieczenia OC w wysokości 298 złotych, 2. odsetki ustawowe od ww. raty składki naliczane od dnia 5 grudnia 2012 r., tj. od dnia następnego po terminie płatności składki, do dnia 24 maja 2015 r., tj. do dnia poprzedzającego wniesienie powództwa, w wysokości 95,63 złotych. Powód podniósł nadto, że skapitalizował odsetki od kwoty 298 złotych, należnej mu z tytułu zaległej składki ubezpieczeniowej, od

dnia następującego po dniu płatności, tj. od dnia 5 grudnia 2012 r. do dnia poprzedzającego wniesienie powództwa i doliczył je do kapitału głównego (k. 2-4v.).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 12 czerwca 2015 r. w sprawie VI Nc-e 923550/15 Referendarz Sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości (k. 5).

Z uwagi na niewskazanie przez powoda aktualnego adresu pozwanego, pod którym można byłoby skutecznie doręczyć mu korespondencję, postanowieniem z dnia 5 października 2015 r. uchylono nakaz zapłaty z dnia 12 czerwca 2015 r. i przekazano sprawę według właściwości ogólnej do Sądu Rejonowego w Przasnyszu (k. 7).

W piśmie z dnia 22 stycznia 2016 r. pozwany A. L. wniósł o umorzenie sprawy i nieobciążanie go kosztami procesu, z uwagi na fakt uregulowania całości zadłużenia. Do pisma załączył kserokopię potwierdzenia przelewu kwoty 393,74 złotych na rachunek bankowy (...) S.A. z siedzibą we W. (k. 53-54).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W trybie automatycznego wznowienia została zawarta między pozwanym A. L. a (...) S.A. (...) z siedzibą w W. umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Umowa ta obejmowała okres ubezpieczenia od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia 31 maja 2013 r. i dotyczyła pojazdu osobowego o numerze rejestracyjnym (...).

Należną powodowi składkę wyliczono na kwotę 596 złotych, która miała być płatna w dwóch równych ratach po 298 złotych każda: pierwsza do dnia 5 czerwca 2012 r., a druga do dnia 4 grudnia 2012 r. Na dowód zawarcia umowy (...) S.A. (...)p z siedzibą w W. wystawił w dniu 5 czerwca 2012 r. polisę oznaczoną numerem (...). Pierwsza rata składki w wysokości 298 złotych została uregulowana przez pozwanego w dniu 15 czerwca 2012 r.

(dowód: polisa nr (...), k. 11-12)

W dniu 1 kwietnia 2015 r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) Spółką Akcyjną (...)p z siedzibą w W. a powodem (...) S.A. z siedzibą we W.. Na mocy tej umowy (...) S.A. (...)p z siedzibą w W. przelał na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W. wierzytelności pieniężne określone w § 2 ust. 2 umowy oraz szczegółowo oznaczone w załączniku nr (...) do umowy, a (...) S.A. z siedzibą we W. przyjął te wierzytelności i zobowiązał się zapłacić nabywcy cenę w kwocie 650.875,14 złotych oraz cenę w kwocie 709.108,23 złotych w terminie 7 dni od dnia zawarcia umowy. Wraz z wierzytelnościami zbywca przeniósł na nabywcę wszelkie związane z nimi prawa, w tym prawo do naliczania odsetek ustawowych. Przeniesienie wierzytelności miało nastąpić z chwilą zawarcia umowy, pod warunkiem zawieszającym zapłaty przez (...) S.A. z siedzibą we W. pełnej ceny nabycia.

Zgodnie z załącznikiem nr (...) do umowy cesji (plik programu Microsoft Excel na płycie DVD) zawartej w dniu 1 kwietnia 2015 r. powód nabył wierzytelność przysługującą względem pozwanego z tytułu raty składki umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej w dniu 5 czerwca 2012 r. w wysokości 298 złotych, której termin płatności został określony na dzień 4 grudnia 2012 r. W załączniku wskazano szczegółowe dane dotyczące nabywanej wierzytelności, tj. nr ID klienta, dane osobowe i adresowe ubezpieczonego, rodzaj ubezpieczenia, numer polisy, datę zawarcia umowy, datę początkową i końcową okresu ochrony ubezpieczeniowej, termin płatności składki i jej kwotę, markę i model pojazdu oraz jego nr VIN.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 1 kwietnia 2015 r., k. 17-23, załącznik nr (...) do umowy – plik programu Microsoft Excel na płycie DVD, k. 47)

Za nabyte wierzytelności (...) S.A. z siedzibą we W. zapłacił cedentowi (...) S.A.(...)p z siedzibą w W. w dniu 27 kwietnia 2015 r. kwotę 1.359.983,37 złotych.

(dowód: potwierdzenie wykonanej operacji, k. 24)

W dniu 25 maja 2015 r. (...) S.A. z siedzibą we W. wystosował do pozwanego pismo z informacją o zawarciu w dniu 1 kwietnia 2015 r. z (...) S.A.(...)p z siedzibą w W. umowy sprzedaży wierzytelności, w ramach której została przelana wierzytelność wynikająca z nieuregulowanego przez niego zobowiązania z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów, potwierdzonej polisą nr (...), na łączną kwotę 393,74 złotych.

(dowód: pismo z dnia 25 maja 2015 r., k. 13)

Tego samego dnia powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 393,74 złotych (należność główna w wysokości 298 złotych, odsetki ustawowe liczone od dnia 4 grudnia 2012 r. do 25 maja 2015 r. w wysokości 95,74 złotych, dalsze odsetki ustawowe liczone od dnia 25 maja 2015 r.) w terminie do dnia 4 czerwca 2015 r. oraz poinformował, że w dniu 25 maja 2015 r. został złożony pozew o zapłatę do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie.

(dowód: pismo z dnia 25 maja 2015 r. – wezwanie do zapłaty, k. 14)

W dniu 20 stycznia 2016 r. pozwany A. L. dokonał przelewu kwoty 393,74 złotych na numer rachunku bankowego powoda. W tytule przelewu wpisano „sygnatura sprawy (...)”.

(okoliczność niezaprzeczona przez stronę powodową)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych powództwo podlegało oddaleniu w zdecydowanej części. Na taki wynik rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała bowiem wpływ zapłata przez pozwanego w toku niniejszego postępowania kwoty dochodzonej pozewem oraz brak ze strony powoda oświadczenia o cofnięciu pozwu.

Podstawą prawną powództwa był art. 805 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Umowa ubezpieczenia ma charakter odpłatny, co oznacza, że ubezpieczający ma obowiązek uiszczać na rzecz ubezpieczyciela składkę. Składka jest formą świadczenia, które ubezpieczający jest obowiązany spełnić w zamian za ochronę ubezpieczeniową, którą gwarantuje ubezpieczyciel. Szczegółowe regulacje w zakresie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawiera ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powód, przez przedłożenie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 1 kwietnia 2015 r. wraz z załącznikiem nr (...) do umowy, zawierającym wykaz przejętych wierzytelności, wykazał w należyty sposób w toku procesu nabycie od cedenta – (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. – wierzytelności przysługującej mu od pozwanego A. L. z tytułu raty składki umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej w dniu 5 czerwca 2012 r. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Na skutek umowy przelewu wierzytelności z dnia 1 kwietnia 2015 r. doszło do zmiany strony stosunku zobowiązaniowego po stronie wierzyciela, a zatem powód jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszym procesie.

W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości okoliczność, że pomiędzy pozwanym a poprzednim wierzycielem – (...) S.A. (...) z siedzibą w W. doszło do zawarcia – w trybie automatycznego wznowienia – umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sporem nie była objęta także wysokość dochodzonej przez stronę powodową należności, stanowiącej ratę składki ubezpieczenia OC wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie. Należy bowiem podkreślić, że pozwany w przedłożonym w dniu

22 stycznia 2016 r. piśmie procesowym nie kwestionował okoliczności przytoczonych przez stronę powodową w pozwie, nie twierdził w szczególności, że do zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych pomiędzy stronami nigdy nie doszło, czy też że dochodzona przez powoda należność została wyliczona w sposób nieprawidłowy. Co więcej, pozwany wskazał, że uregulował całość zadłużenia, a na dowód spełnienia świadczenia na rzecz strony powodowej przedłożył dokument w postaci polecenia przelewu kwoty 393,74 złotych na rachunek (...) S.A. z siedzibą we W.. Co istotne, zlecenie przelewu odwołuje się do numeru rachunku bankowego, a także do numeru sprawy wynikającego z wezwania do zapłaty skierowanego przez powoda do pozwanego w dniu 25 maja 2015 r. W wezwaniu tym wskazano, iż wszelkich wpłat należy dokonywać na konto (...) S.A. nr (...), a w tytule przelewu należy podać sygnaturę sprawy (...) (k. 14 akt sprawy). Nadto przelana na rachunek powoda kwota 393,74 złotych jest zgodna z kwotą, do uregulowania której pozwany został wezwany przez powoda we wskazanym wyżej piśmie z dnia 25 maja 2015 r. W tych okolicznościach Sąd nie miał wątpliwości, na poczet jakiego długu pozwany dokonał wpłaty.

W tym miejscu należy zauważyć, że zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę, co w praktyce oznacza przekazanie określonej ilości pieniędzy z majątku dłużnika do majątku wierzyciela. To przekazanie może jednak polegać zarówno na przeniesieniu własności oraz wydaniu przez dłużnika znaków pieniężnych (będących w obiegu banknotów i monet), jak i na dokonaniu odpowiednich wpisów na rachunkach bankowych stron. W tym drugim wypadku chodzi o tzw. pieniądź bankowy, realizowany w drodze rozliczeń bezgotówkowych przeprowadzanych przez banki – jak w niniejszej sprawie – w formie przelewu, ewentualnie za pomocą czeku rozrachunkowego lub akredytywy.

Zgodnie z art. 454 § 1 i § 2 k.c. jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Jednakże świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia; jeżeli wierzyciel zmienił miejsce zamieszkania lub siedzibę po powstaniu zobowiązania, ponosi spowodowaną przez tę zmianę nadwyżkę kosztów przesłania. Jeżeli zobowiązanie ma związek z przedsiębiorstwem dłużnika lub wierzyciela, o miejscu spełnienia świadczenia rozstrzyga siedziba przedsiębiorstwa. Przytoczony powyżej przepis, regulujący wprost problematykę miejsca wykonania zobowiązania, udziela także odpowiedzi na pytanie, w którym momencie następuje spełnienie świadczenia bezgotówkowego. Ww. przepis, odnosząc się w zdaniu drugim § 1 do spełnienia świadczenia pieniężnego, obejmuje także zapłatę dokonaną w drodze rozliczenia bezgotówkowego. Skutkiem rozliczenia przeprowadzonego w formie bezgotówkowej jest obciążenie rachunku dłużnika oznaczoną w jego dyspozycji kwotą, a następnie uznanie – tą samą kwotą – rachunku wierzyciela. Ze względu na fakt, że uznanie polega na uczynieniu na rachunku wierzyciela stosownego wpisu po stronie credit ("ma"), wierzyciel z tą samą chwilą uzyskuje uprawnienie do swobodnego rozporządzania objętymi wpisem środkami pieniężnymi. W efekcie – jak to przyjęto w piśmiennictwie – uznanie rachunku wierzyciela realizuje klasyczną konstrukcję zapłaty (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1994r., sygn. akt III CZP 162/94 - poz. 60 nin. zeszytu). W konsekwencji, zważywszy na oddawczy charakter długu pieniężnego, należy przyjąć, że dłużnik dający polecenie przelewu spełnia świadczenia dopiero wtedy, gdy suma dłużna dojdzie do wierzyciela (znajdzie się na jego rachunku), a nie kiedy zostanie zadysponowana przez dłużnika lub kiedy obciąży debet jego rachunku. Z tą chwilą następuje umorzenie (wygaśnięcie) zobowiązania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1995r., sygn. akt III CZP 164/94).

Przytoczenie powyższych rozważań stało się konieczne z uwagi na fakt, iż dokument przedłożony przez pozwanego na dowód spełnienia świadczenia na rzecz strony powodowej nie wskazuje daty uznania rachunku bankowego powoda, a jedynie datę zlecenia przelewu na kwotę 393,74 złotych, tj. 20 stycznia 2016 r. W zaistniałej sytuacji, w świetle zaprezentowanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, należało uznać, iż momentem zapłaty będzie dopiero chwila uznania rachunku bankowego powoda. Mając zatem na uwadze zwyczajowo przyjęty czas wykonywania przelewu, przy jednoczesnym uwzględnieniu normalnego toku czynności, Sąd przyjął, że kwota 393,74 złotych wpłynęła na rachunek bankowy powoda w dniu 22 stycznia 2016 r. i tę właśnie datę należało uznać za datę spełnienia świadczenia przez stronę powaną.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż pozwany, dokonując wpłaty kwoty 393,74 złotych na rachunek bankowy powoda i spełniając tym samym świadczenie, uznał swój dług wobec powoda wynikający z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartej dnia 5 czerwca 2012 r. w trybie automatycznego wznowienia, przy czym uznanie to miało charakter uznania niewłaściwego. Uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypłacenia. Chodzi więc o taką aktywność dłużnika, która z jednej strony stanowi potwierdzenie długu, dzięki czemu powstaje dowód jego istnienia, a z drugiej – rodzi po stronie wierzyciela uzasadnione oczekiwanie na dobrowolne spełnienie świadczenia, co z kolei usprawiedliwia jego bezczynność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. akt II CKN 46/97). Przejawem uznania niewłaściwego może być w szczególności zapłata części długu (por. M. Pyziak-Szafnicka - Komentarz do art. 123 k.c. teza 33, LEX; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. akt V ACa 913/12).

W tym miejscu trzeba stanowczo podkreślić, że odpis pisma pozwanego z dnia 22 stycznia 2016 r. wraz z dowodem uiszczenia na rachunek strony powodowej kwoty 393,74 złotych Sąd doręczył powodowi, zakreślając mu termin jednego tygodnia do wskazania na piśmie, czy otrzymał od pozwanego kwotę 393,74 złotych, a jeśli tak, to czy w związku z powyższym podtrzymuje żądanie pozwu dochodzone w niniejszym postępowaniu. Strona powodowa, mimo zakreślenia tygodniowego terminu, nie nadesłała żadnej informacji w przedmiocie zobowiązania Sądu, choć termin tygodniowy upłynął z dniem 11 lutego 2016 r. Nie powiadomiła jednocześnie Sądu, że z przyczyn obiektywnie niemożliwych nie jest w stanie udzielić odpowiedzi i zająć merytorycznego stanowiska w sprawie.

Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W przepisie tym mowa jest o tzw. faktach milcząco przyznanych. Za przyznane można uznać tylko fakty, a nie ich ocenę prawną, która nie wiąże sądu. Do sądu, niezależnie od poglądów prawnych wyrażanych przez strony, należy bowiem dokonanie własnej oceny ustalonych w sprawie faktów i zastosowanie w związku z tym właściwych przepisów prawa materialnego. Co prawda samo milczenie (niewypowiedzenie się) strony co do twierdzeń strony przeciwnej nie może być podstawą do uznania faktów za przyznane, jednakże wobec treści art. 230 k.p.c., o jego zastosowaniu decyduje zebrany w sprawie materiał dowodowy, przy uwzględnieniu charakteru i przedmiotu postępowania. Sąd w niniejszej sprawie, na podstawie całego materiału procesowego, nabral przekonania, że powód nie zaprzeczył istnieniu faktów przytoczonych przez stronę pozwaną w doręczonym mu odpisie pisma pozwanego wraz załącznikiem z dnia 22 stycznia 2016 r. przez zakwestionowanie otrzymania od pozwanego na rachunek bankowy kwoty 393,74 złotych. W związku z brakiem wątpliwości w tym zakresie Sąd zastosował art. 230 k.p.c. i przyjął, że pozwany A. L. spełnił świadczenie objęte żądaniem pozwu, co w konsekwencji doprowadziło do wygaśnięcia zobowiązania.

Niemniej jednak, pomimo spełnienia przez pozwanego świadczenia, powodowi – mając na uwadze sformułowane żądanie pozwu – należą się odsetki za opóźnienie od kwoty dochodzonej pozwem za okres od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a mianowicie od dnia 25 maja 2015 r., do daty przyjętej przez Sąd jako data wykonania zobowiązania przez pozwanego, a więc do dnia 22 stycznia 2016 r. Aby jednak ustalić, jaka kwota należy się stronie powodowej z tytułu odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, w pierwszej kolejności należy zbadać poprawność dokonanych przez nią wycień w zakresie roszczenia dochodzonego pozwem. Należy pamiętać, że powód obok kwoty 298 złotych, dochodzonej tytułem zaległej raty składki ubezpieczenia OC, domagał również na podstawie art. 482 § 1 k.c. skapitalizowanych, doliczonych do kapitału głównego, odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 5 grudnia 2012 r. (dnia następnego po dniu płatności składki ubezpieczeniowej przypadającym na dzień 4 grudnia 2012 r.) do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu, czyli do dnia 24 maja 2015 r. Według wycień dokonanych przez Sąd odsetki te wynosiły 89,38 złotych, nie zaś 95,63 złotych, jak twierdzi strona powodowa. Zsumowanie tychże odsetek w wysokości 89,38 złotych z kwotą raty składki ubezpieczeniowej w wysokości 298 złotych wskazuje, że żądanie pozwu winno było opiewać na łączną kwotę 387,38 złotych. Skoro zatem pozwany dokonał wpłaty na poczet długu w kwocie 393,74 złotych, to różnica między tymi kwotami wynosi 6,36 złotych na korzyść pozwanego, bowiem tyle pozwany nadpłacił. Mając jednak na uwadze fakt, iż pozwany spełnił świadczenie już

po wytoczeniu powództwa, zaś strona powodowa domagała się dalszych odsetek za opóźnienie, których wysokość od kwoty 387,38 złotych za okres od dnia 25 maja 2015 r. do dnia 22 stycznia 2016 r. – według wyliczeń Sądu – opiewała na kwotę 19,93 złotych, na rzecz powoda podlegała zasądzeniu różnica tychże kwot, a więc kwota 13,57 złotych, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 482 § 1 k.c. w punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddalaniu, jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw (vide: punkt II sentencji wyroku). Sąd Rejonowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela bowiem utrwalone już w praktyce sądowej stanowisko, zgodnie z którym jeżeli powód po spełnieniu świadczenia przez pozwanego po doręczeniu pozwu nie cofnął pozwu, sąd oddala powództwo. W razie zaspokojenia roszczenia powoda przez pozwanego w toku procesu nie dochodzi do umorzenia postępowania, jeżeli powód nie cofnie pozwu, ponieważ w dalszym ciągu istnieje żądanie rozpoznania sprawy i orzeczenia o przedstawionym sporze.

Samo zaspokojenie roszczenia bez cofnięcia pozwu wywołuje skutki materialnoprawne, prowadzące do oddalenia powództwa z powodu jego bezzasadności i nie zachodzi przeszkoda w merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Tak więc zapłata w toku sporu z wolą zaspokojenia roszczenia powoda powoduje wygaśnięcie dochodzonego roszczenia i skutkuje odpadnięciem podstawy do uwzględnienia powództwa. Wobec nieistnienia wierzytelności powództwo podlega oddaleni, chyba że powód cofnął pozew, bowiem wówczas dopiero można mówić o istnieniu podstaw do umorzenia postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., sygn. akt III CZP 119/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1999 r., sygn. akt III CKN 936/08).

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. W okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy zachodziły podstawy do zastosowania wskazanych powyżej przepisów i zasądzenia kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Należy podkreślić, iż Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 sierpnia 1979r. (sygn. akt I CZ 92/79) przyjął, że pozwany, który płaci dochodzoną należność po wniesieniu pozwu, chociaż przed otrzymaniem jego odpisu, z punktu widzenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego o kosztach procesu uważany jest za przegrywającego sprawę i w konsekwencji zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione koszty. Stanowisko to zachowuje aktualność i Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę w całości je podziela.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.) strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu przepisów o kosztach procesu należy uważać także pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1984 r., sygn. akt IV CZ 196/84). W takim przypadku stronie pozwanej należą się koszty procesu tylko wtedy, gdy nie dała ona powodu do wytoczenia procesu.

Uwzględniając powyższe uwagi, Sąd nakazał pozwanemu zwrócić całość poniesionych przez powoda kosztów procesu. Do kosztów tych zaliczono: uiszczoną opłatę sądową od pozwu w wysokości 30 złotych, koszt zastępstwa procesowego w wysokości 60 złotych oraz opłatę manipulacyjną w wysokości 0,30 złotych (vide: punkt III sentencji wyroku).